

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 listopada 2017 r. w sprawie z powództwa O. T. przeciwko K. T. o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną Sąd Rejonowy w Kutnie:

1. uznał za bezskuteczną wobec O. T. czynność prawną w postaci umowy sprzedaży, zawartej w dniu 19 stycznia 2016 r., przed notariuszem w K. W. K., za nr rep. A. 168/2016, która to umowa została zawarta pomiędzy A. T. (1), nr PESEL (...) a K. T. z domu J., nr PESEL (...), której przedmiotem było zbycie udziału wynoszącego 1/3 (jedna trzecia) udziału w spadku po A. T. (2), zmarłym w dniu 27 września 1997 r. w K., ostatnio stale zamieszkałym w B. - a to w celu umożliwienia O. T. zaspokojenia wierzytelności alimentacyjnej przysługującej mu wobec A. T. (1), której kształt aktualnie ustalony jest przez wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi, z dnia 9 stycznia 2013 r.,
2. zasądził od K. T. na rzecz O. T. kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,
3. zasądził od K. T. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Kutnie kwotę 1.599 zł tytułem opłaty.

Apelację od tego rozstrzygnięcia złożyła pozwana zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

1/ naruszenie przepisów prawa materialnego – art. 527 KC poprzez błędne jego zastosowanie, gdy w świetle materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie należy uznać, iż nie istniały przesłanki do jego zastosowania i uznania czynności prawnej z dnia 19.01.2016r. za bezskuteczną wobec powoda przede wszystkim z uwagi na jej ekwiwalentność – odpłatność oraz brak - wbrew ustaleniom Sądu – skutecznego domniemania „bliskości” i „wiedzy” po stronie pozwanej,

2/ naruszenie przepisów postępowania:

a. art. 233 KPC poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów zebranych w sprawie polegającą na:

- bezpodstawnej odmowie wiary zeznaniom pozwanej oraz świadka A. T. (1) uzasadnioną przez Sąd jedynie lakonicznym stwierdzeniem, iż nie dał im wiary – bez podania jakiegokolwiek argumentu czy przyczyny, dla której wiary im odmówił

- dowolnym uznaniu, iż zapłacona przez pozwaną cena za udział spadkowy w kwocie 10 000 zł jest nieadekwatna do rzeczywistej jego wartości – w szczególności zrównanie jego wartości z matematycznie wyliczonym ułamkiem orientacyjnej ceny całej nieruchomości – tak jakby zbyty był nie udział w spadku lecz część nieruchomości i pomieszczenie w tym zakresie zeznań pozwanej oraz świadka T. T.,

b. art. 328 § 2 kpc poprzez:

- lakoniczne oraz wybiórcze uzasadnienie wyroku, z którego nie do końca wynika w jaki konkretny sposób ustalono fakty, które sąd uznał za udowodnione, dowodów na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej,

- szereg błędów pisarskich, pomyłek w datach czy też nazw instytucji nie zaistniałych w niniejszej sprawie, które znalazły się w treści uzasadnienia (jak np. „nakaz zapłaty”, „darowizna”, „postępowanie zabezpieczające”) mogących świadczyć, że uzasadnienie było sporządzone w sposób pobieżny i niedokładny – wręcz sztamkowy, a przy jego sporządzaniu Sąd posiłkował się uzasadnieniami z innych spraw o podobnym charakterze, a nadto w znakomitej części stanowi powielenie uzasadnienia postanowienia z dnia 29 maja 2017 r. wydanego jeszcze przed rozpoznaniem sprawy,

- powoływanie się przez sąd w uzasadnieniu na uchylony wiele lat temu, nieobowiązujący przepis art. 526 kc, co świadczy o rażącym naruszeniu przepisów prawa.

W związku z podniesionymi zarzutami skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania za obie instancje, a z ostrożności procesowej – w razie niepodzielenia przez Sąd Okręgowy argumentacji wskazanej przez pozwaną, wniosła o nieobciążanie pozwanej kosztami postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

apelacja jest niezasadna i jako taka nie podlega uwzględnieniu.

Sąd odwoławczy w całości podziela ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, przyjmując je za własne, czyniąc integralną częścią poniższych rozważań. Wobec powyższego nie widzi konieczności ich ponownego, szczegółowego przytaczania. (por. wyrok SN z dnia 22 sierpnia 2002 roku, V CKN 348/00, Lex nr 52761, Prok. i Pr. 2002/6/40) Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił Sądowi rozpoznającemu apelację na konstatację, że dokonane przez Sąd Rejonowy rozstrzygnięcie, oparte na wnioskach wywiedzionych z przeprowadzonego dotychczas postępowania było prawidłowe.

Pełnomocnik pozwanej sformułował w apelacji zarzuty dotyczące naruszenia zarówno norm prawa materialnego, jak i norm prawa procesowego. W pierwszej kolejności należy odnieść się do przypisywanych Sądowi I instancji uchybień procesowych, gdyż z istoty rzeczy wnioski w tym zakresie determinują kierunek dalszych rozważań.

Zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. jest chybiony. Sąd Okręgowy podziela dominujące w judykaturze stanowisko, iż strona może powołać się na zarzut wadliwego sporządzenia uzasadnienia i zarzut taki można ocenić jako zasadny, gdy z powodu braku w uzasadnieniu elementów wskazanych w art. 328 § 2 k.p.c. zaskarżony wyrok nie poddaje się kontroli instancyjnej. Niemożność przeprowadzenia takiej kontroli miałaby miejsce, gdyby sąd odwoławczy nie był w stanie dokonać oceny toku wywodu, który doprowadził sąd pierwszej instancji do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2009 r., I UK 129/09, LEX nr 558286 , z dnia 30 września 2008 r., II UK 385/07, Lex nr 741082, z dnia 26 listopada 1999 r., III CKN 460/98, OSNC 2000/5/100 oraz z dnia 26 lipca 2007 r., V CSK 115/07, M. Prawn. 2007/17/930). Natomiast dokonanie przez Sąd I instancji nieprawidłowych ustaleń faktycznych w wyniku błędnej, w ocenie strony apelującej oceny dowodów nie może stanowić podstawy do skutecznego podniesienia zarzutu naruszenia art. 328 § 1 k.p.c. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku posiada wszystkie niezbędne elementy konstrukcyjne, co umożliwia dokonanie kontroli instancyjnej orzeczenia sądu pierwszej instancji. Istotnie na k-104v. uzasadnienia znajduje się jedno zdanie nie wynikające z kontekstu rozpoznawanej sprawy, a dotyczące nakazu zapłaty i darowizny, ale okoliczność ta nie wpływa w żaden sposób na prawidłowość wydanego w sprawie rozstrzygnięcia i nie dyskwalifikuje sporządzonego uzasadnienia. Zarzut, że Sąd Rejonowy w uzasadnieniu nie wskazał w jaki konkretny sposób ustalił fakty, które uznał za udowodnione, dowodów na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej nie jest zasadny, bowiem w części, w której Sąd Rejonowy dokonywał ustaleń faktycznych, zostały przywołane dowody stanowiące podstawę tych ustaleń. Sąd Rejonowy wskazał również dlaczego nie dał wiary zeznaniom pozwanej uznając, że są one wewnętrznie sprzeczne.

Dlatego oceniając zarzuty naruszenia przepisów art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy również uznał, że nie jest on trafny. Zgodnie treścią art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Taka ocena dokonywana jest na podstawie przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego doświadczenia życiowego, a ponadto powinna uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny

rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i – ważąc ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Aby natomiast zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc uznać za skuteczny należy wskazać, w jakim zakresie ocena materiału dowodowego jest nieprawidłowa, nielogiczna. Natomiast nie czyni zarzutu tego skutecznym przedstawianie przez skarżącego własnej wizji stanu faktycznego w sprawie, opartej na dokonanej przez siebie odmiennej ocenie dowodów, a nawet możliwość w równym stopniu wyciągnięcia na podstawie tego samego materiału dowodowego odmiennych wniosków (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 lipca 2008 r. VI ACa 306/08; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2008r. I ACa 180/08, OSA 2009/6/55, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r. II CKN 817/00, LEX 56906)

Sąd Rejonowy przeprowadził w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe o właściwym kierunku i zakresie, zebrane w jego wyniku dowody poddał prawidłowej ocenie i poczynił na ich podstawie poprawne ustalenia faktyczne. Dowody te zostały ocenione wszechstronnie i z uwzględnieniem zasad logiki, w tym bardzo precyzyjnie zostały wskazane przyczyny, dla których zeznaniom pozwanej oraz świadka A. T. (1) odmówił i mocy dowodowej.

Jeśli idzie o zarzut dowolnego uznania, iż zapłacona przez pozwaną cena za udział spadkowy w kwocie 10 000 zł jest nieadekwatna do rzeczywistej jego wartości – w szczególności zrównanie jego wartości z matematycznie wyliczonym ułamkiem orientacyjnej ceny całej nieruchomości – tak jakby zbyty był nie udział w spadku lecz część nieruchomości i pomieszczenie w tym zakresie zeznań pozwanej oraz świadka T. T., to jest on całkowicie chybiony. Pozwana zeznając na rozprawie w dniu 10 listopada 2017 r. powiedziała „cena była okazjna, ja zakupiłam ziemię, bo to była dla mnie okazja. Ja nie wnikałam w to, że dla niego może to być niekorzystna transakcja. Dla pana A. było niekorzystne...” Z zeznań tych wynika zatem jasno, że pozwana miała świadomość, że kupuje udział po zaniżonej cenie, a zatem nie ma tu mowy o ekwiwalentności świadczeń, ale również, że wartość tego udziału ma odniesienie do wartości substratu majątku spadkowego tj. do nieruchomości. Natomiast podając w uzasadnieniu orientacyjną wartość nieruchomości Sąd Rejonowy powołał się na zeznania świadka T. T., która wskazała, że wartość spadku wynosi 110.000-120.000 złotych.

Reasumując należy wskazać, iż zasada wyrażona w treści art. 233 § 1 k.p.c. obowiązuje także przy wyciąganiu wniosków przez strony procesowe, które przedstawiając w środku odwoławczym własne stanowisko nie mogą opierać się na fragmentarycznej ocenie dowodów. Temu wymogowi autorka apelacji nie sprostała. Przedstawiła własną ocenę dowodów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy przy uwzględnieniu okoliczności jedynie dla pozwanej korzystnych.

Jeśli idzie o zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego w postaci art. 527 k.c. poprzez błędne jego zastosowanie i przyjęcie, że istniały przesłanki do jego zastosowania i uznania czynności prawnej z dnia 19.01.2016r. za bezskuteczną wobec powoda, to w sposób oczywisty jest on niezasadny. Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika jednoznacznie, że między pozwaną i świadkiem A. T. (1) niewątpliwie istniał stosunek bliskości, niewątpliwie wiedziała ona o obowiązku alimentacyjnym tego świadka wobec powoda oraz o istnieniu zaległości, chociażby z tego powodu, że jako długoletnia pracownica salonu fryzjerskiego prowadzonego przez przedstawicielkę ustawową powoda rozmawiała na ten temat ze świadkiem W. D.. Zeznawała również, że świadek A. T. (1) pożyczał od niej pieniądze na alimenty. Uważna lektura treści uzasadnienia wskazuje, że ustalenie Sąd meriti, odnośnie wiedzy pozwanej o istniejącym zadłużeniu alimentacyjnym świadka A. T. (1), prowadziło do przesądzenia o bezpodstawności zarzutu pozwanej o jej rzekomej całkowitej niewiedzy co do jakichkolwiek jego długów tego świadka.

Na koniec należy odnieść się do zarzutu rażącego naruszenia przepisów prawa przez powoływanie się przez sąd w uzasadnieniu na uchylony wiele lat temu, nieobowiązujący przepis art. 526 k.c. Istotnie art. 526 k.c. został uchylony ustawą z dnia 14.02.2003 r. (Dz.U. Nr 49, poz. 408), która weszła w życie 25.09.2003 r., a dotyczył on odpowiedzialności nabywcy przedsiębiorstwa lub gospodarstwa rolnego za zobowiązania zbywcy związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa lub gospodarstwa. Należy uznać, że jest to zwykła omyłka i niestaranność w sporządzeniu uzasadnienia, bowiem powołanie tego przepisu nastąpiło w tej części uzasadnienia, w której Sąd

analizuje stosunek bliskości łączący pozwaną ze świadkiem A. T. (1) na podstawie w art. 527 § 3 k.p.c. i przepis ten jest w tej części rozważań Sądu przywołany.

Zarzuty apelacji okazały się zatem całkowicie chybione i dlatego rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego, mimo pewnych mankamentów uzasadnienia, należało uznać za prawidłowe.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i zasądzone od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym ustaloną na podstawie § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015.1804).